



Przytułek dla dzieci legionistów

Piotrków, dnia 1915.

Konto czek. 67.547.

Jaśnie Wielmożny Panie!

Skutki toczącej się wojny więcej niż żołnierza samego dotyczą najbliższe mu istoty: żonę i dziecko, opuszczone przez niego nie ze swawoli, lecz w spełnieniu najszczytniejszego obowiązku wobec narodu i Ojczyzny.

Zwłaszcza dziecko-niemowlę i dziecko chore podwójnym ciężarem obarcza opuszczoną matkę, bo ciężarem żywienia go i wzmożonym trudem pielęgnacji, oraz ciężarem wynikającego ztąd związania jej rąk, potrzebnych do pracy zarobkowej.

A wszak to dziecko żołnierza polskiego i ta żona legionisty to najlepszy materiał ludzki z pośród najszlachetniejszych.

Pod grozą obniżenia duchowego poziomu tężyzny narodu, nie godzi się nam patrzeć obojętnie na marnowanie krwi i potomstwa bohaterów.

Tysiące rodzin żołnierzy naszych w skrajnej nędzy zbiegają się do Piotrkowa, jako siedziby Departamentu Wojskowego N. K. N., szukając pomocy w tragicznym ich położeniu.

Przytułek przeznaczony dla tych najbiedniejszych, a niewinnych ofiar wojny, dla dzieci żołnierzy polskich, prosi o zasiłek, ile możliwości stale powtarzający się, wydatny.

Do przesyłek gotówki służy załączony formularz czeku № 67.547.

Wszelkie inne dary upraszamy skierować pod adresem: Joachim Sołtys w Piotrkowie ul. pocztowa 17 (Kasa Dep. Wojsk. N. K. N.).

Zarząd „Przytułku dla dzieci legionistów“

D-r. Świtalska, Joachim Sołtys, A. Bolestawski.